TOŻSAMOŚĆ · RECENZJA

MROCZNE OŚWIECENIE A KRYZYS DEMOKRACJI

Jan Falangiusz · 16 października 2024

Czy to czas na rewizję naszych idei o wolności i równości w świetle globalnych wyzwań?



Współczesna demokracja, fundament zachodnich społeczeństw, od lat uważana jest za szczytowy punkt ludzkiego postępu i gwaranta wolności. Co, jeśli ten system skrywa w sobie mechanizmy prowadzące do autodestrukcji?

Nick Land, brytyjski filozof i myśliciel, kwestionuje ten powszechny pogląd w swojej kontrowersyjnej książce *The Dark Enlightenment* (*Mroczne oświecenie*). Land promuje radykalną krytykę demokracji i prezentuje alternatywne wizje przyszłości, które zyskują na znaczeniu w obliczu narastających globalnych kryzysów.

Choć mroczne oświecenie wydaje się nowym fenomenem, jego korzenie sięgają lat 70. i 80. XX w., kiedy to libertarianizm zyskał na popularności jako ruch sprzeciwiający się interwencjonizmowi państwa i dążący do ochrony jednostkowej wolności. Libertarianie, zafascynowani wolnym rynkiem oraz ideami takich myślicieli jak Friedrich Hayek, Ludwig von Mises czy Murray Rothbard, wypracowali skrajnie wolnorynkowe i antypaństwowe koncepcje. Jednak z czasem, rozczarowani ograniczeniami demokracji, za-

częli poszukiwać bardziej hierarchicznych i stabilnych modeli organizacji społecznej. Na bazie tego narodziła się neoreakcja (NRx), której jednym z kluczowych przedstawicieli jest Curtis Yarvin, znany pod pseudonimem Mencius Moldbug. Yarvin, wywodzący się z libertariańskiego środowiska, z czasem odrzucił jego zasady i zaczął proponować model „neokameralizmu", inspirowany ideą korporacyjnego zarządzania państwem.

Land rozpoczyna swoją analizę od radykalnej krytyki demokracji, którą uważa za system z natury niestabilny, promujący populizm, krótkowzroczność i korupcję. W jego ocenie demokracja konsoliduje prywatne wady, takie jak żądza władzy, chciwość oraz brak odpowiedzialności, co prowadzi do zbiorowej degeneracji społecznej. Demokracja, zamiast być narzędziem wolności, wzmacnia najgorsze instynkty ludzkie, wprowadzając społeczeństwo w spiralę samounicestwienia. Neoreakcjoniści uważają, że ten system polityczny prowadzi do tyranii, podobnie jak to było postrzegane w starożytności. Jednym z głównych punktów krytyki Landa jest egalitaryzm, w którym widzi przyczynę degradacji współczesnych społeczeństw.

> Dążenie do równości, według Landa, tłumi indywidualne talenty i prowadzi do zaniżenia ogólnego poziomu w edukacji, kulturze i polityce. Egalitaryzm jest dla niego próbą zrównania wszystkich na najniższym wspólnym poziomie, co w dłuższej perspektywie prowadzi do stagnacji i upadku cywilizacji. W świecie, w którym wszyscy są równi, nie ma miejsca na wybitne jednostki, które mogłyby poprowadzić społeczeństwo do rozwoju i postępu.

Hierarchia zamiast demokracji

W odpowiedzi na problemy związane z demokracją Land i inni neoreakcjoniści proponują powrót do hierarchicznych struktur władzy, które znane były z przeszłości. Neoreakcja odrzuca liberalne ideały równości na rzecz autorytetu i elityzmu. Zdaniem Landa społeczeństwo powinno być rządzone przez tych, którzy są najlepiej wykwalifikowani do podejmowania decyzji w interesie ogółu, a nie przez masy, które często kierują się krótkoterminowymi emocjami. Neoreakcjoniści uważają, że jedynie elity, które są odpowiednio przygotowane i wykształcone, mogą skutecznie zarządzać państwem i zapewnić jego długotrwałą stabilność.

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych pomysłów Landa jest koncepcja neokameralizmu. W tym modelu państwo zarządzane jest jak korporacja, a obywatele traktowani są jak klienci. Land uważa, że taki system jest bardziej efektywny i odporny na populizm oraz krótkowzroczność niż tradycyjna demokracja. Zarządcy państwa, czyli elity, mają za zadanie maksymalizację „zysków" – nie w sensie finansowym, ale w postaci dobrobytu społecznego i stabilności politycznej. Land argumentuje, że taki system formalizuje władzę i eliminuje polityczne konflikty, koncentrując się na efektywności i długoterminowej stabilności. Land przywołuje przykłady z historii, takie jak oświecony absolutyzm, gdzie monarchowie rządzili w sposób autorytarny, ale jednocześnie starali się działać na korzyść swoich poddanych. Współczesnymi przykładami takich państw są, według Landa, Singapur czy Zjednoczone Emiraty Arabskie – miejsca, gdzie rządy są autorytarne, ale jednocześnie skuteczne i cieszą się wysokim poziomem akceptacji społecznej.

Katedra a Salon w III RP

W swojej książce Land wprowadza pojęcie „Katedry" – metafory dla współczesnych instytucji akademickich, medialnych i politycznych, które jego zdaniem tworzą hegemoniczną strukturę kontrolującą główną narrację ideologiczną. W interpretacji Landa Katedra działa jako swoisty strażnik myśli, narzucający liberalne idee egalitaryzmu, demokracji i postępu, tłumiąc jednocześnie wszelką krytykę i alternatywne wizje polityczne. Instytucje te, współpracując ze sobą, kształtują społeczne normy i blokują rozwój konkurencyjnych modeli myślenia, które mogłyby podważyć ich władzę.

Na polskim gruncie można zauważyć podobieństwo między pojęciem „Katedry" a „Salonu", który często odnosi się do specyficznej grupy intelektualistów, polityków i dziennikarzy wywierających wpływ na przestrzeń publiczną w III Rzeczypospolitej. Salon to grupa osób, które według krytyków tworzą swoisty klub elit kulturalnych, dominujących w polskich mediach i akademii, kształtujących debatę publiczną w duchu progresywnym i sekularnym. Podobnie jak Katedra w teorii Landa, Salon jest postrzegany jako grupa, która tłumi konserwatywne i katolickie wartości, próbując narzucić określony światopogląd i kontrolować dyskurs polityczny w Polsce. Oba pojęcia – „Katedra" i „Salon" – wyrażają podobne zjawisko, czyli kontrolę nad intelektualnym i ideologicznym środowiskiem, która wyklucza odmienną myśl. Salon w Polsce, podobnie jak Katedra Landa, jest postrzegany jako przeszkoda w dążeniu do pluralizmu i wolnej debaty, a także jako siła dążąca do marginalizacji konserwatywnych wartości. Katedra podkreśla jednak homogeniczny charakter zjawiska, jakie opisuje, Salon zaś sugeruje zwartą grupę ludzi.

Technologia i upadek demokracji

Technologia odgrywa kluczową rolę w wizji przyszłości Landa. Z jednej strony widzi on w niej potencjał do przyspieszenia upadku demokracji, która jego zdaniem nie jest w stanie dostosować się do szybkich zmian technologicznych. Technologia, jako katalizator dynamicznych przemian społecznych, może przyczynić się do destabilizacji tradycyjnych struktur politycznych, co według Landa prowadzi do nowej formy autorytaryzmu, bardziej przystosowanej do zarządzania tymi zmianami.

Z drugiej strony, technologia może być narzędziem do budowy nowych struktur społecznych, bardziej efektywnych i stabilnych, jeśli tylko będą odpowiednio zarządzane. Technologiczne przyspieszenie może doprowadzić do jeszcze większej koncentracji bogactwa i władzy w rękach nielicznych elit, tworząc nową formę feudalizmu, w której nieliczni będą rządzić większością, wykorzystując do tego zarówno technologię, jak i kapitalizm.

> W odpowiedzi na wyzwania przyszłości mroczne oświecenie proponuje technokrację jako alternatywę dla demokratycznych rządów. Technokracja to system, w którym władzę sprawują eksperci w swoich dziedzinach. Zamiast demokratycznie wybieranych polityków, którzy często kierują się populizmem, technokraci podejmowaliby decyzje oparte na nauce, wiedzy i doświadczeniu. Zwolennicy tego modelu twierdzą, że technokracja byłaby bardziej efektywna i stabilna, eliminując populistyczne naciski i zapewniając długofalowy rozwój.

Curtis Yarvin, znany również jako Mencius Moldbug, proponuje także koncepcję „patchworku" – sieci niezależnych miast-państw zarządzanych na wzór korporacji. Każde miasto-państwo miałoby swój własny, autonomiczny system zarządzania, co pozwalałoby na większą różnorodność polityczną i społeczną.

Mieszkańcy mogliby swobodnie wybierać, pod jakimi zasadami chcą żyć, migrując między różnymi miastami-państwami, które oferowałyby różne modele rządzenia.

Powrót do sprawdzonych metod

Mroczne oświecenie to nie tylko ruch, który spogląda w przyszłość, ale także głęboka refleksja nad przeszłością i wartościami, które zdaniem jego zwolenników zostały zapomniane w nowoczesnym świecie. Neoreakcjoniści proponują powrót do tradycyjnych wartości i odnowę cywilizacji na podstawie sprawdzonych wzorców z przeszłości. Odrzucają oni nowoczesne idee, które ich zdaniem doprowadziły do rozkładu społecznego i moralnego. Zamiast tego proponują powrót do wartości takich jak hierarchia, autorytet, rodzina i religia, które stanowią fundament stabilnego i zdrowego społeczeństwa.

Ruch neoreakcyjny budzi wiele kontrowersji. Jego krytycy zarzucają mu promowanie elitaryzmu, autorytaryzmu i antydemokratycznych tendencji, co może prowadzić do powstania nowych form totalitaryzmu. Niektórzy postrzegają go jako niebezpieczną ideologię dążącą do zniszczenia fundamentów współczesnych społeczeństw, podczas gdy inni widzą w nim jedynie intelektualną prowokację.

Land apeluje o powrót do realizmu politycznego. Jego zdaniem utopijne idee równości i postępu, promowane przez współczesne systemy polityczne, są skazane na porażkę, ponieważ ignorują rzeczywistość ludzkiej natury i uwarunkowania społeczne. Land argumentuje, że przetrwanie cywilizacji wymaga przyjęcia bardziej realistycznego podejścia do polityki – podejścia, które akceptuje naturalne hierarchie, konflikty i nieuchronność różnic społecznych. Tylko wtedy, jego zdaniem, można uniknąć upadku i zapewnić sobie stabilną przyszłość. Mroczne oświecenie, choć nadal pozostaje na marginesie głównego nurtu intelektualnego, zdobywa coraz większą uwagę. W erze cyfrowej, kiedy globalna niepewność rośnie, a zaufanie do tradycyjnych instytucji maleje, idee związane z neoreakcją mogą stać się alternatywną wizją świata, oferując powrót do bardziej hierarchicznych, tradycyjnych struktur społecznych i politycznych.

Polski kontekst

W Polsce wartości takie jak wspólnota, tradycja i hierarchia odgrywają istotną rolę w wielu aspektach życia społecznego. Dlatego krytyka egalitaryzmu, którą głosi mroczne oświecenie, zwłaszcza w formie reprezentowanej przez Nicka Landa, może zyskać pewną aprobatę wśród Polaków. Dążenie do równości postrzegane jest jako zagrożenie dla autorytetu rodziny, Kościoła oraz narodowej tożsamości, co wpisuje się w powszechne przekonanie, że nadmierny egalitaryzm osłabia te fundamenty.

Jednak propozycje neoreakcji, takie jak odrzucenie demokracji na rzecz rządów technokratycznych elit, mogą wzbudzać poważne obawy w polskim kontekście historycznym. Polska, która przez wieki walczyła o swoją wolność, doświadczyła autorytaryzmu i komunizmu, co ukształtowało silne przywiązanie do demokracji jako podstawy suwerenności narodowej. Choć elitarne rządy mogą zapewniać większą efektywność, istnieje ryzyko osłabienia zaangażowania obywateli w procesy decyzyjne i marginalizacji ich wpływu na politykę. Paternalizm, jeśli właściwie wyważony, może wspierać stabilność i porządek, jednak nadmierna koncentracja władzy w rękach elit, oderwanych od problemów społeczeństwa, może prowadzić do alienacji obywateli i osłabienia poczucia wspólnoty.

Neoreakcja a polski nacjonalizm

Mroczne oświecenie, odrzucając egalitaryzm, proponuje hierarchiczne społeczeństwo rządzone przez

elity, co zderza się z katolicką wizją świata, która uznaje wartość każdego człowieka, niezależnie od jego pozycji społecznej. Chrześcijański porządek moralny zakłada, że każda osoba jest równa w oczach Boga, co stoi w sprzeczności z ideą odbierania praw politycznych szerokim warstwom społeczeństwa. Dodatkowo, konserwatyzm w Polsce podkreśla znaczenie wspólnoty narodowej i troski o bliźnich. Model technokratyczny, w którym państwo jest zarządzane jak korporacja, a obywatele traktowani jak klienci, stoi w opozycji do polskiej tradycji, w której władza ma odpowiadać za wspólnotę zbudowaną na wartościach etycznych i religijnych. Wizja państwa zarządzanego wyłącznie przez pryzmat efektywności ekonomicznej prowadzi do dehumanizacji polityki i oderwania jej od duchowych fundamentów.

Mroczne oświecenie dostarcza ciekawych diagnoz współczesnych problemów, jednak jego rozwiązania, oparte na pełnym autorytaryzmie, mogą prowadzić do jeszcze większych zagrożeń niż same problemy. Nawet gdyby taki system odrzucał egalitaryzm na rzecz wartości zgodnych z tradycją i suwerennością, to z czasem mógłby ulec degradacji. Centralizacja władzy w rękach elity, tzw. Katedry, mogłaby z czasem oderwać się od rzeczywistych potrzeb narodu, osłabiając suwerenność i zdolność obywateli do kontrolowania swojego losu. Właściwym rozwiązaniem wydaje się system, który łączy siłę i stabilność z elementami demokracji, dając obywatelom możliwość wyrażania swojej woli przy jednoczesnym wzmocnieniu instytucji państwowych, by skutecznie chronić tożsamość i interesy narodowe.

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=F_5hwrK0C7A

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/mroczne-oswiecenie-a-kryzys-demokracji/

DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl



Zeskanuj, aby wesprzeć